



<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2015.48>

Teresa Borawska przy współudziale Henryka Rietza, *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2014, ss. 520, ISBN 978-83-61487-77-7.

Profesor Teresa Borawska, toruńska badaczka historii Warmii, autorka licznych opracowań dotyczących kapituły warmińskiej, w tym znakomitej monografii Tiedemanna Giesego, a także komentarza do polskojęzycznej edycji pierwszej księgi *De revolutionibus*, podsumowuje swoje badania nad najsłynniejszym z kanoników warmińskich Mikołajem Kopernikiem, oddając do rąk czytelników tom *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia*. Na podstawie dwudziestu własnych artykułów i studiów (ich zestawienie umieszczono w posłowiu do książki, na s. 455–457) oraz nowych badań autorka w szesnastu rozdziałach przedstawia środowisko, w jakim obracał się M. Kopernik.

Książkę otwiera *Mikołaja Kopernika curriculum vitae* (s. 7–24) – szkic biograficzny, w którym autorka kładzie nacisk na wszechstronność działalności słynnego torunianina oraz jej uwarunkowania środowiskowe. W kolejnych czternastu rozdziałach zostały szczegółowo zaprezentowane rozmaite aspekty tych uwarunkowań, poczynając (s. 25–58) od rozdziału dotyczącego czynników kulturotwórczych na Warmii w okresie średniowiecza i wczesnej nowożytności, takich jak sytuacja prawnoustrojowa, stosunki społeczne i gospodarcze, kwestia krzyżacka, reformacja i rekatolicyzacja, struktury kościelne, możliwości edukacyjne, zainteresowania bibliofilskie elit warmińskich, podróże i korespondencja.

Następne siedem rozdziałów (s. 58–196) dotyczy kapituły warmińskiej – jej historii w średniowieczu i wczesnej nowożytności, ze szczególnym uwzględnieniem pontyfikatu kardynała Stanisława Hozjusza, udziału gdańszczan w kapitule (udział ten był dominujący w okresie kanonikatu M. Kopernika), życia codziennego kanoników w świetle statutów kapitulnych, działalności poszczególnych kanoników – rzymskiego kurialisty Bernarda Scultetiego oraz trzech stronników Krzyżaków z otoczenia wuja M. Kopernika, biskupa Łukasza Watzenrodego: Jerzego Prangego, Jana Scultetiego i Fabiana Luzjańskiego. Ostatni rozdział z tej grupy przedstawia heroiczną służbę na rzecz kapituły warmińskiej burgrabiego Pieniężna, Michała Pfaffa, straconego na rozkaz wielkiego mistrza Albrechta w trakcie ostatniej wojny polsko-krzyżackiej.

Kolejny rozdział (s. 197–206) stanowi przyczynek źródłowy do dziejów niezwykle ważnej w historii Prus kwestii indygenatu, prezentując dotyczący tego zagadnienia mało znany list T. Giesego do kapituły warmińskiej z roku 1523. Rozdział następny (s. 207–221, we współautorstwie z Henrykiem Rietzem) przedstawia sylwetkę franciszkanina Aleksandra Svenichena, wprowadzając czytelnika bliżej w problematykę reformacji na ziemiach pruskich. Okazuje się to użyteczne podczas lektury kolejnego, najobszerniejszego rozdziału książki, dotyczącego przyjaciół M. Kopernika (s. 223–290). Z powodu niedostatku źródeł autorka pobieżnie tylko wylicza kontakty, które nawiązał M. Kopernik w latach studiów w Krakowie i w Italii. Padają tu nazwiska Bernarda Wapowskiego, Wawrzyńca Korwina, Macieja z Miechowa, Marcina Biema, Mikołaja z Szadka, Marii Dominika Novary, Fabiana Luzjańskiego, Bernarda Scultetiego i Michał Sanderiego. Znacznie więcej informacji źródłowych zachowało się dla okresu, który M. Kopernik spędził na Warmii. Dlatego obszerniej zostały omówione jego kontakty z biskupami warmińskimi oraz członkami kapituły warmińskiej. Autorka ukazuje podstawy wspólnoty intelektualnej tego elitarnego środowiska, uwzględniając zainteresowania naukowe, literackie i bibliofilskie oraz – nierzadko niejasny i zawikłany – stosunek do reform i nowinek religijnych. Szczególnie dużo miejsca poświęca dwóm kanonikom – najbliższym przyjaciołom doktora Mikołaja – erazmianicie T. Giesemu oraz wielokrotnie oskarżanemu o herezję Aleksandrowi Scultetiemu. Rozdział o przyjaciołach M. Kopernika zamyka szkic o jego znajomości z Jerzym Joachimem Retykiem oraz o ich współpracy przy publikacji *De revolutionibus*.

Kolejne dwa rozdziały dotyczą działalności prawniczej M. Kopernika, z wykształcenia – jak podkreśla autorka – doktora prawa kanonicznego. Pierwszy z nich (s. 291–320) ma charakter prozopograficzny – przedstawia środowisko prawnicze na Warmii, poczynając od XIV w. ze szczególnym naciskiem na czasy M. Kopernika. Drugi (s. 321–327, we współautorstwie z H. Rietzem) to kolejny przyczynek źródłowy: publikacja i omówienie odkrytej przez autorkę i H. Rietza porady prawnej udzielonej przez M. Kopernika w roku 1535.

Bardzo interesujące jest także podsumowanie badań autorki nad księgozbiorem M. Kopernika (s. 320–360). Scharakteryzowano bibliotekę fromborskiego astronoma, omówiono także kwestie not proweniencyjnych, odręcznych marginaliów M. Kopernika, okoliczności towarzyszących gromadzeniu księgozbiorów i oprawie ksiąg. Badaczka znacząco uzupełniła dawniejsze opracowania w tym zakresie. Rezultatem jej wieloletnich kwerend archiwalnych i bibliotecznych jest identyfikacja czternastu druków, zakupionych bądź czytanych przez M. Kopernika, nieznanych dotąd w literaturze przedmiotu. Rozdział jest zakończony rekonstrukcją katalogu książek M. Kopernika. Katalog ten liczy sześćdziesiąt osiem pozycji, w tym pięćdziesiąt cztery istniejące druki i dwa istniejące rękopisy. Pozostałe dwanaście pozycji to książki zaginione.

Ostatni rozdział książki stanowi studium zatytułowane *Recepcja heliocentryzmu w krajach skandynawskich*. Otwierają je uwagi wstępne dotyczące wczesnego rozprzestrzeniania się wiedzy o badaniach astronomicznych M. Kopernika oraz sporów, jakie teoria heliocentryczna wywołała w całej Europie (s. 361–374). Następnie autorka koncentruje się na recepcji heliocentryzmu w Danii (s. 375–382) i w Szwecji (s. 382–407). Najpierw przedstawia działalność oraz poglądy Tychona Brahego (obserwatoria na wyspie Hven, *Collegium Invisibile*) i jego uczniów, następnie kolejno środowiska uczonych zgromadzonych wokół uniwersytetów w Kopenhadze i w Upsali do połowy XVIII w., a zatem do momentu powszechnego zaakceptowania heliocentryzmu przez świat nauki. Dalej autorka opisuje – z zastrzeżeniem, że jest to wstępny szkic, którego rozwinięcie wymagałoby uwzględnienia szerszych źródeł – procesy przenikania heliocentryzmu do powszechnej świadomości społeczeństwa szwedzkiego w wiekach XIX i XX, przedstawia współczesne szwedzkie publikacje popularne dotyczące M. Kopernika (nie pomijając wizerunków astronoma) i omawia najczęściej poruszane w dwudziestowiecznej literaturze szwedzkiej tematy „kopernikańskie”, szczególnie uwagę poświęcając najpopularniejszej kwestii – narodowości M. Kopernika.

W zamykającym książkę appendiksie pióra H. Rietza (s. 409–453) zostały omówione najnowsze badania mające na celu odnalezienie grobu M. Kopernika i identyfikację szczątków astronoma (efektem tych badań była pompacyjna ceremonia powtórnego pochówku kanonika Mikołaja w Katedrze Fromborskiej w roku 2010, poprzedzona uroczystościami pogrzebowymi w Toruniu i w Olsztynie). Autor prezentuje wszechstronną, szczegółową analizę metod badawczych zastosowanych w poszukiwaniach i identyfikacji, w przekonujący sposób wytyka liczne błędy oraz uchybienia metodologiczne, a w rezultacie zdecydowanie kwestionuje uzyskane taką drogą wyniki. Opiswane strategie i decyzje badawcze są tak absurdalne, że trudno się dziwić, iż niekiedy autor nie zdołał się powstrzymać od uzasadnionej ironii. Ironia ta nie umniejsza jednak w niczym rzeczowości przeprowadzonej przez H. Rietza analizy, popartej głęboką wiedzą w zakresie omawianej problematyki.

Tom został opatrzony aparatem naukowym, na który składają się przypisy źródłowe, bibliografia (s. 465–498) podzielona na źródła i literaturę oraz indeks osób (s. 499–520). W realia opisywanej epoki wprowadzają czytelnika 72 ilustracje, rozsiane po poszczególnych rozdziałach książki. Są wśród nich m.in. portrety, grafiki, fragmenty rękopisów i starych druków, mapy oraz współczesne fotografie zabytków. Użyto wprawdzie wyłącznie reprodukcji czarno-białych, lecz dobrano je z troską o wysoką jakość fotografii, dzięki czemu są one doskonale czytelne. Książka *Mikołaj Kopernik i jego świat*, mimo że jest w sporym zakresie powtórzeniem wcześniejszych publikacji T. Borawskiej, tworzy zdecydowanie nową jakość, nie tylko dzięki zgromadzeniu trudno dostępnych, rozproszonych materiałów i uzupełnieniu ich o wyniki nowszych badań autorki, lecz także, a może przede wszystkim dlatego, że materiały te stanowią spójną całość, składając się na obraz środowiska, w jakim działał najwybitniejszy mieszkaniec Warmii. Cenna jest również klarowność stylu książki – niżej podpisana dostrzegła w tomie jedynie nieliczne drobne usterki językowe i redakcyjne. W rozdziale o recepcji heliocentryzmu w Skandynawii zabrakło też tłumaczenia na język polski niektórych szwedzkich wyrażań, a zwłaszcza rozmaitych szwedzkich wersji tytułu *De revolutionibus* (s. 401). Podsumowując: czytelnik otrzymuje książkę niezwykle wartościową, naładowaną treścią, wzorcową, jeśli idzie o wywód i aparat naukowy; dla polskiego historyka wczesnej nowożytności jest to bez wątpienia lektura obowiązkowa.

Anna Skolimowska (Warszawa)